

Na Syberii pojawiły się tajemnicze kratery

31 lipca 2014

Na dalekiej północy pojawiły się trzy tajemnicze kratery. Nikt nie wie skąd się wzięły, ani dokąd prowadzą. Czy powstały w sposób naturalny?

Na półwyspie Jamał ludzie mówią, że spadły tam rakiety, inni znowu uważają, że to były spadające anioły. Bez względu na to kto ma rację, faktem jest, że około 27 września 2013 pojawił się tam tajemniczy krater o średnicy 30 metrów.

Naukowcy nie są w stanie dojść do porozumienia co do sposobu powstania krateru, przyznają jednak, że ma on zbyt regularny kształt by być dziełem natury, z drugiej jednak strony nie wygląda też na dzieło człowieka. Więc kogo? Miejscowi opowiadają, że w okolicy najpierw widać było dym, a następnie, zupełnie niespodziewanie pojawił się błysk przypominający uderzenie niezwykle silnego pioruna. Na dnie krateru znajduje się podziemne jezioro, jednak do tej pory nie udało się ustalić jego głębokości.

Najdziwniejsze jest jednak to, że krater na półwyspie Jamał nie jest jedynym. Kolejne dwa pojawiły się bowiem w ostatnim czasie na dalekiej rosyjskiej północy: jeden na terenie dystryktu Taz (mierzy on 15 metrów średnicy) natomiast drugi, mierzący zaledwie 4 metry średnicy pojawił się na półwyspie Tajmyr i choć nie jest on zbyt szeroki to jednak zdaniem badaczy może być on głęboki nawet na kilkaset metrów.

Trudno w tej chwili ustalić przyczynę powstawania kraterów. Dzieli je od siebie wiele tysięcy kilometrów, nie wiadomo też dokąd prowadzą. Wśród najpopularniejszych teorii jest ta, mówiąca, że powstały one w wyniku wybuchu zgromadzonego pod ziemią metanu lub też z powodu zmian ciśnienia spowodowanym

globalnym ociepleniem.

Autor: Victor Orwellsky

Źródło: [Kod Władzy](#)